

Dzisiaj...

Wraz z liturgią Bożego Narodzenia Kościół wprowadza nas w tajemnicę Wcielenia. Boże Narodzenie nie jest w istocie zwykłą rocznicą narodzenia Jezusa, choć także i tym, ale jest czym większym - celebrowaniem tajemnicy, która nazaczyła i nadal nazacza dzieje człowieka. Sam Bóg przyszedł, aby zamieszkać między nami (por. J 1,14), stał się rzeczywiście jednym z nas – jest to tajemnica dotycząca naszej wiary i naszego istnienia. Jest to tajemnica, którą konkretnie przeżywamy w celebracjach liturgicznych, a zwłaszcza we Mszy Świętej. Ktoś może zapytać: jak mogę przeżywać teraz to wydarzenie tak odległe w czasie, jak mogę owocnie uczestniczyć w narodzinach Syna Bożego, które dokonało się ponad dwa tysiące lat temu? Podczas Pasterki powtórzymy jako refren psalmu responsoryjnego słowa: „Dziś narodził się Chrystus Pan, Zbawiciel”. Ten okolicznik czasu „dzisiaj” powraca we wszystkich celebracjach Bożego Narodzenia i odnosi się do wydarzenia narodzenia Jezusa oraz do zbawienia, które wnosi Wcielenie Syna Bożego. W liturgii wydarzenie to przekracza granice przestrzeni i czasu, stając się aktualnym, obecnym. Jego skutek trwa, także z biegiem dni, lat i wieków. Wskazując, że Jezus rodzi się „dziś” liturgia nie tylko używa jakiegoś przypadkowego wyrażenia, lecz podkreśla że te oddziaływają i przenikają całą historię. Także dziś pozostaje rzeczywistością do której możemy dotrzeć właśnie w liturgii. Dla nas wierzących celebrowanie Bożego Narodzenia odnawia pewność, że Bóg jest rzeczywiście obecny z nami, wtedy w ciele i nie tylko daleko, pomimo, że jest jedno z Ojcem jest blisko nas. Bóg w tym Dzieciątku narodzonym w Betlejem, zbliżył się do człowieka i możemy spotkać Go teraz, w „dzisiaj”, które nie zna zachodu.

Benedykt XVI, 21.12.2011

Ogłoszenia

1. W pierwszy i drugi dzień Świąt liturgia w naszym kościele sprawowana jest według porządku niedzielnego: 9.00, 10.30, 12.00 i 19.00.
2. W oktawie Narodzenia Pańskiego w poniedziałek (26.12) wypada święto św. Szczepana, pierwszego Męczennika, we wtorek (27.12) – św. Jana Apostoła i Ewangelisty, we środę (28.12) – święto Świętych Młodzianków Męczenników – dzieci betlejemskich zamordowanych na rozkaz króla Heroda, w piątek zaś (30.12) obchodzimy święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa.
3. Na zakończenie oktawy Narodzenia Pańskiego, w niedzielę 1 stycznia, obchodzimy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. To również Światowy Dzień Pokoju – dzień szczególnej modlitwy o pokój i pojednanie w świecie. Msze święte w naszym kościele będą odprawiane według porządku niedzielnego.
4. W sobotę 31 grudnia, na zakończenie roku kalendarzowego, po Eucharystii o 18.30, odprawimy przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, nabożeństwo dziękczynno-przebiegalne. Adoracja eucharystyczna trwać będzie do 21.00.
5. Pragniemy poinformować, że odwiedziny rodzin naszej parafii, czyli tzw. kolędę, rozpoczniemy w nowym roku od poniedziałku – 02.01.

DZIĘKUJEMY ZA OFIARY NA POKRYCIE KOSZTÓW DRUKU GAZETKI

Morenita

NR 43 / NARODZENIE PAŃSKIE / 25 grudnia 2011 r.

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU W ŁASKACH



Liturgia Słowa

I CZYTANIE (Iz 52, 7-10)

O jak są pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować». Głos! Twoi strażnicy podnoszą głos, razem wznoszą okrzyki radosne, bo oglądają na własne oczy powrót Pana na Syjon. Zabrzmićcie radosnym śpiewaniem, wszystkie ruiny Jeruzalem! Bo Pan pocieszył swój lud, odkupił Jeruzalem. Pan obnażył już swe ramię święte na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 98)

REF.: **Ziemia ujrzała swego Zbawiciela.**

Pan okazał swoje zbawienie, *
na oczach pogan objawił swoją sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i wierność swoją *
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi *
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemia, *
cieszcie się, weselcie i grajcie.

II CZYTANIE (Hbr 1, 1-6)

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem

wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten Syn, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię. Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: «Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził?» I znowu: «Ja będę Mu ojcem, a On będzie mi synem».



**W BETLEJEM NARODZIŁO SIĘ
PRAWDZIWE ŚWIATŁO,
KTÓRE ROZPRASZA I ZWYCIĘŻA CIEMNOŚCI
OTACZAJĄCE NASZE ŻYCIE I LUDZKOŚĆ.
NIECH PRAWDA O BOGU,
KTÓRY JEST BLISKO
I PRAGNIE WRAZ Z NAMI
PRZEMIERZAĆ DROGĘ ŻYCIA,
BĘDZIE ŹRÓDŁEM NASZEJ RADOŚCI!**

Liturgia Słowa cd.

EWANGELIA (J 1, 1-5. 9-18)

Na początku było Słowo,
a Słowo było u Boga,
i Bogiem było Słowo.
Ono było na początku u Boga.
Wszystko przez Nie się stało,
a bez Niego nic się nie stało,
co się stało.
W Nim było życie,
a życie było światłością ludzi,
a światłość w ciemności świeci
i ciemność jej nie ogarnęła.

Była Światłość prawdziwa,
która oświeca każdego człowieka,
gdy na świat przychodzi.
Na świecie było Słowo,
a świat stał się przez Nie,
lecz świat Go nie poznał.
Przyszło do swojej własności,
a swoi Go nie przyjęli.
Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,
tym, którzy wierzą w imię Jego,
którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała,
ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

Słowo stało się ciałem
i zamieszkało między nami.

I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje
od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła
w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem:
Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie
godnością, gdyż był wcześniej ode mnie».
Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali łaskę po
łasce. Podczas gdy Prawo zostało nadane
przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez
Jezusa Chrystusa. Boga nikt nigdy nie widział.
Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca,
o Nim pouczył.

Słowo o Słowie

W ODCINKACH

W wielu częściach *Bóg mówi do ojców* –
pisze anonimowy autor Listu do Hebrajczy-
ków. Nasze polskie „wielokrotnie” nie oddaje
dobrze tego motywu: dawkania treści,
żeby przygotować ludzi na wielki finał. Można
powiedzieć, że *Bóg mówi w odcinkach*,
w każdym z nich przekazując kolejną częśćkę
swojej Tajemnicy.

Bóg mówi w odcinkach, bo człowiek nigdy nie
jest gotowy na przyjęcie całego Objawienia –
prawdy o tym, że Ten, przez którego
stworzone zostały wieki, który jest Pierwo-
rodnym Synem i dziedzicem Boga, że
odwieczny Logos – stał się Ciałem, wchodząc
w historię i geografię człowieka.

Bóg mówi w odcinkach, żeby nie pozbawiać
nas radości odkrywania Jego mocy w naszym
życiu. Nawet w najmniejszych rzeczach... ■

Szkoła liturgiczna

Wszystko wskazuje na to, że do czwartego
wieku chrześcijanie Bożego Narodzenia nie
świętowali, w każdym razie żaden ślad takiego
świętowania się nie zachował. Przez trzysta
lat świętowali tylko pamiątkę Męki
i Zmartwychwstania Pana naszego Jezusa
Chrystusa, potem powstał cykl dorocznych
świąt i właśnie wtedy się pojawiło również
Boże Narodzenie. Rozmachu jego święto-
waniu dodał św. Franciszek z Asyżu, który
pierwszy odtworzył szopkę, i to z żywymi
zwierzętami.

Ale betlejemskie wydarzenie fascynowało
chrześcijan od początku. Według kompe-

tentnego biblisty, kard. Carla Marii
Martiniego, fascynowało ich przede
wszystkim to, że Syn Boży urodził się w tak
mizernym miejscu, na obrzeżach małego
miasteczka, i że Noworodka położono
w żłobie dla bydła. Ten żłób, wymieniony
w ewangelicznym opisie, jest według
Martiniego kluczem do właściwego
odczytania całego wydarzenia. Właśnie żłób,
jako znak skrajnego ubóstwa. Przecież nawet
nomadzi mieli swoje namioty, w których
rodziły się ich dzieci.

Od tej fascynacji chyba jesteśmy daleko,
skoro Boże Narodzenie, czyli wspomnienie
tamtej sytuacji bezdomności i ubóstwa,
kojarzy się nam raczej z domowym zaciszem,
bezpieczeństwem i uroczystym posiłkiem
przy suto zastawionym stole... Domowe
zacisze, rodzinny posiłek, podarki dyktowane
miłością nie są niczym złym. Ale historyczne
Boże Narodzenie mówi o przewadze „być”
nad „mieć”. Tamto Narodzenie jest znakiem
solidarności Boga z ubogimi, bezdomnymi.

Niby o tym wiemy. W różnych miejscach,
zwykle przy kościołach i klasztorach,
urządzamy wigilie dla bezdomnych. To ładna
tradycja, ale zwykle jest w niej jedna fałszywa
nuta: urządzamy te wigilie, nawet
posługujemy ubogim i łamiemy się z nimi
opłatkiem, a potem... idziemy sobie na nasze
wigilie. Solidarność z biednymi to być dla
biednych, ale także być z biednymi. Takie jest
orędzie tych świąt. Dlatego to są trudne
święta. (...)

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU

Laski, ul. 3 Maja 40/42,
05-080 Izabelin
tel.: (22) 752 21 07

strona: www.parafiawlaskach.pl e-mail: parafiawlaskach@gmail.com
nr konta parafii: 18 1020 1026 0000 1102 0016 9920

Narodzenie Jezusa jest darem obecności
Boga z ludźmi, aktem pojednania Nieba
z ziemią. Nie nagrodą za dobre sprawowanie
ludzi, ale wielkodusznym darem dla dobrych
i dla złych. Jest więc Boże Narodzenie
dorocznym świętem pojednania. To dlatego,
wedle naszej, polskiej tradycji, łamiemy się
w ten wieczór opłatkiem. W pierwotnym
zamyśle wigilijne łamanie się przaśnym
chlebem było właśnie znakiem pojednania.
(...)

Wspomniany wyżej kard. Martini zauważył,
że w Ewangelii Dzieciństwa nic nie
powiedziano o Nowonarodzonem: czy się
urodził duży, czy mały, czy był ładny, czy
brzydki, cichy, czy płaczący. Nic. Tam się
mówi o wszystkich naokoło, o matce, ojcu,
o właścicielach przepętnionych gospód,
o pasterzach, magach i aniołach. Mówi się
o nich wszystkich, bo Milczące Dziecko
nadaje im znaczenie. Wszystko dzieje się
wokół Niego. Wszystko jest przeniknięte Jego
obecnością. To, co małe i milczące, jest
w samym centrum wydarzeń.

Jeżeli z wiarą kontemplujemy Narodzenie, to
odkrywamy, że w wielkim i nieogarnionym
Bogu jest także miejsce na małość dziecka.
W tym się wyraża Jego solidarność z naszą
słabością. I tak Boże Narodzenie oczyszcza
nasze wyobrażenia Boga, w których nie jest
On ojcem, nie jest miłością, nie jest
miłosierdziem, nie jest „Bogiem z nami”... ■

(ks. Adam Boniecki, „TP” 52/2011)

MSZE ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:

9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00 i 19.00

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:

7.00 i 18.30